



Sytuacja na rynku consumer finance

I kwartał 2022

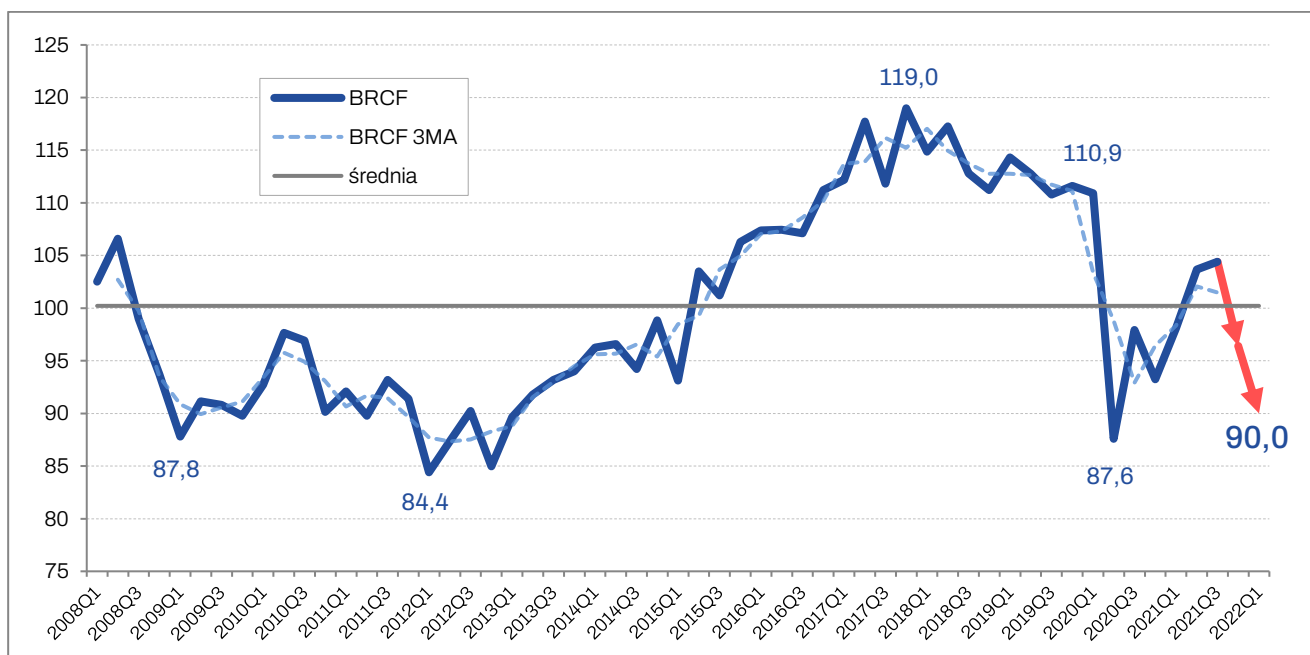
INFORMACJA SYGNALNA

Z | P | F

Związek
Przedsiębiorstw
Finansowych
w Polsce

BAROMETR RYNKU CONSUMER FINANCE

Drugi kwartał z rzędu Barometr Rynku Consumer Finance mocno spada. W I kwartale 2022 r. wartość BRCF zmniejszyła się o 6,4 pkt. do poziomu 90 pkt. Wartość barometru jest poniżej poziomu długookresowej średniej i niewiele poniżej tąpnięcia w czasie kryzysu COVID-19.



W I kwartale 2022 r. wartość Barometru Rynku Consumer Finance (BRCF) drugi raz z rzędu uległa znaczącemu pogorszeniu. Jego wartość pogorszyła się o 6,4 pkt. i osiągnęła poziom 90,0 pkt. (wobec 96,4 przed kwartałem i 98,1 przed rokiem). Łącznie w ciągu dwóch kwartałów wartość BRCF obniżyła się o 14,4 pkt. W czasie kryzysu pandemicznego Barometr uległ załamaniu o ok. 24 pkt. i jego wartość zmniejszyła się wtedy do ok. 88 pkt. Obecnie niewiele brakuje, aby przebić ten poziom.

Kryzys pandemiczny w dużej mierze był jednak strachem przed nowym zjawiskiem, niespotykanym od 100 lat, stąd nastroje pokazywały pesymistyczne przereagowanie. Obecne załamanie nastrojów raczej należy porównywać do załamania w czasie globalnego kryzysu finansowego w 2008 r. Wówczas BRCF zmalował o ok. 19 pkt., (aczkolwiek w ciągu trzech kwartałów). Teraz tąpnięcie jest szybsze, wystarczyło pół roku, aby wartość barometru spadła prawie o 15 pkt. i wszystko wskazuje na to, że może przebić to z 2008 r.

Wartość BRCF jest już niższa o ok. 21 pkt. niż przed kryzysem. Barometr jest niższy o 29 pkt. od poprzedniego szczytu koniunktury na rynku consumer finance zanotowanego pod koniec 2017 r., kiedy to wynosił 119 pkt. Najniższe wskazanie BRCF, zanotowane 10 lat temu, jest bardzo blisko przebiecia (84,4 pkt.).

Pogorszenie zanotowano w prawie wszystkich obszarach. Oczekiwania gospodarstw domowych w zakresie otoczenia makroekonomicznego po gwałtownym tąpnięciu w poprzednim kwartale teraz pozostały na zbliżonym, niskim poziomie. Oceny przyszłego stanu gospodarki

wprawdzie lekko wzrosły, ale po ogromnym tąpnięciu w poprzednim kwartale (+2,4 p.p., wobec spadku o -20 p.p. poprzednio). Są więc nadal na relatywnie niskim poziomie. Drugi raz z rzędu wzrosły obawy przed bezrobociem, choć tu wskazania są nadal lepsze niż przed rokiem. Oceny otoczenia makroekonomicznego też negatywnie oddziałują na rynek consumer finance, choć po gwałtownym tąpnięciu w poprzednim kwartale silny trend spadkowy na chwilę się zatrzymał.

Gospodarstwa domowe obawiają się dwucyfrowej inflacji, zredukowały też swoje oczekiwania dochodowe. Powagę sytuacji potwierdza też zmiana o 180 stopni retoryki władz monetarnych i rządu. W końcu władze dostrzegły problem bardzo wysokiej inflacji, rozpoczął się cykl wyraźnych podwyżek stóp procentowych, ogłoszono też, jak w kryzysie pandemicznym, „tarcze” szacowane na dziesiątki miliardów złotych, które na marginesie są jak dolewanie benzyny do ognia, bo zadziałają proinflacyjnie. Do tego dołożył się niespotykany chaos i bałagan w związku z wprowadzeniem tzw. „ładu” podatkowego. Gospodarstwa domowe nie potrafią ocenić swojej sytuacji finansowej w świetle zmian w podatkach. Zapanowała niepewność i pesymizm.

W ślad za słabymi ocenami otoczenia makroekonomicznego respondenci pesymistycznie oceniają zbilansowanie własnego budżetu. Zmalowała też jakość obsługi zobowiązań. Obecnie ok. 45,6% respondentów spodziewa się bezproblemowej obsługi swoich zobowiązań, przed kwartałem było to ok. 52,4%, a przed rokiem 57%. Ok. 41% ma nadwyżkę dochodów nad wydatkami, czyli

ma możliwość oszczędzania. Przed kwartałem było to 48%, a przed rokiem 57%. Po głębokim spadku w poprzednim kwartale, lekko odbiły oceny przyszłej sytuacji finansowej (+2,7 p.p. wobec spadku o -23 p.p. poprzednio). Są więc nadal na niskim poziomie. Łącznie obszar sytuacji finansowej i zdolności kredytowej uległ pogorszeniu.

Mamy więc nadal mocno stagflacyjny układ nastrojów gospodarstw domowych. Czyli silnie pesymistyczne oceny gospodarki, własnej sytuacji finansowej i jednocześnie wysokie oczekiwania inflacyjne. Do tego rozpoczął się silny wzrost stóp procentowych. Wszystko wskazuje na to, że oczekiwania inflacyjne się odkotwoczyły, a co gorsza, mocno paraliżują decyzje konsumentów i fatalnie odbijają się na ogólnych nastrojach ekonomicznych. To jest wybuchowa mieszanka.

W bieżącym badaniu znowu znacząco pogorszyła się składowa barometru związana z poważnymi wydatkami finansowanymi z kredytu. Ponownie zmalało

prawdopodobieństwo wydatków na dobra trwałe. Podobnie w zakresie wydatków na zakup samochodu, wydatków mieszkaniowych, w tym remontowych. Spada więc skłonność do istotnych wydatków. Dodatkowo respondenci deklarują też mniejszą skłonność do korzystania z kredytu. Ogólnie ten obszar negatywnie oddziaływał na BRCF.

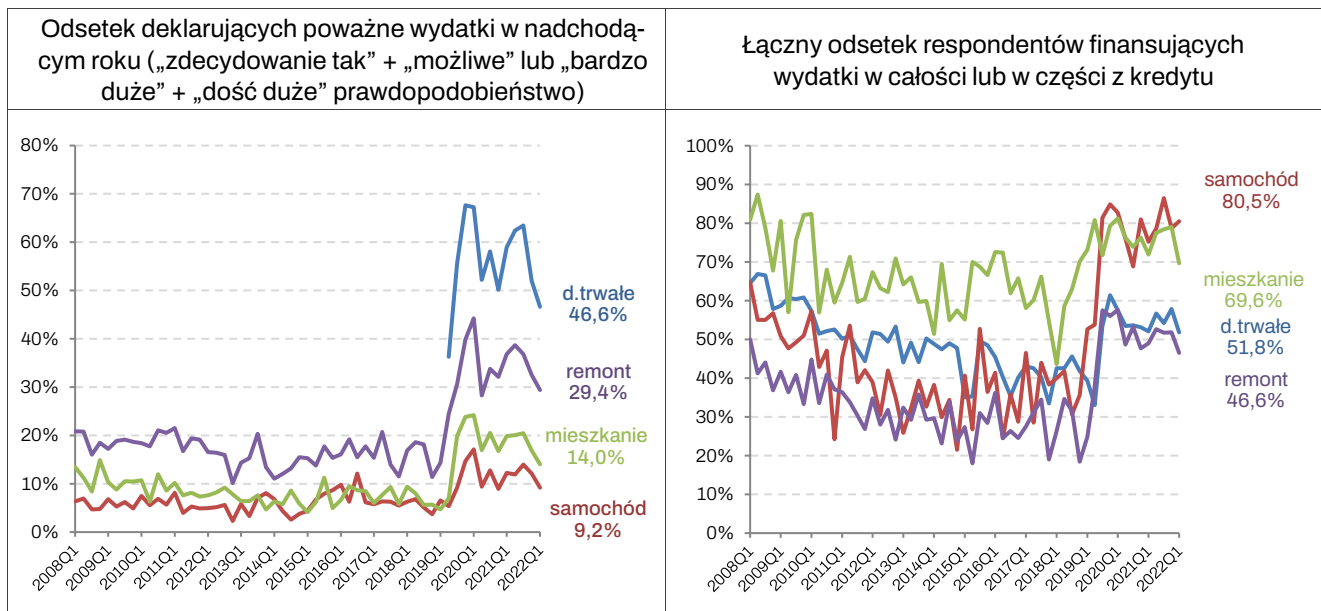
Nastroje konsumentów na rynku consumer finance są w silnym trendzie spadkowym, a perspektywy nie są optymistyczne. Według wszelkich oczekiwań cykl podwyżek stóp procentowych będzie kontynuowany, wysoka inflacja utrzyma się na dłużej. Nadchodzi spowolnienie wzrostu gospodarczego, rosną problemy z obsługą zobowiązań. Gospodarstwa domowe już redukują swoje plany wydatkowe. Perspektywy rynku consumer finance są pesymistyczne, a do tego władze poprzez skrajne nieodpowiedzialne regulacje (m.in. koszty pozaodsetkowe) mogą jeszcze pogorszyć sytuację.

Składowe Barometru Rynku Consumer Finance

Obszar / Wskaźnik	j.m.	Średnia	I'21	IV'21	VII'21	X'21	I'22	I'22 kw/kw	zmiana r/r	zmiana do średniej	3MA kw/kw
Otoczenie makroekonomiczne											
Ogólna sytuacja ekonomiczna Polski – prognoza	% saldo*	-23,6	-33,0	-18,9	-22,4	-42,4	-40,0	2,4	-7,0	-16,4	-7,0
Bezrobocie w kraju – prognoza (odwrócona skala)	% saldo*	-23,0	-53,0	-30,2	-26,6	-36,2	-36,8	-0,6	16,2	-13,8	-2,2
Wydatki i skłonność do korzystania z kredytu											
Prognoza zakupu dóbr trwałego użytkowania	% planujących wydatki	59,1	59,0	62,4	63,5	52,0	46,6	-5,4	-12,3	-12,4	-5,2
Sposób finansowania planowanych wydatków na dobra trwałego użytkowania	% korzystających z kredytu	55,8	52,0	56,7	54,2	57,9	51,8	-6,1	-0,2	-4,0	-1,6
Prognoza zakupu samochodu	% planujących wydatki	12,6	12,2	11,9	14,0	12,1	9,2	-2,9	-3,0	-3,4	-0,9
Sposób sfinansowania wydatków na zakup samochodu	% korzystających z kredytu	78,7	75,2	78,6	86,5	78,6	80,5	1,8	5,2	1,8	0,6
Prognoza wydatków na remont domu/mieszkania	% planujących wydatki	35,7	36,8	38,7	36,8	32,5	29,4	-3,1	-7,5	-6,3	-3,1
Sposób sfinansowania wydatków na remont domu/mieszkania	% korzystających z kredytu	52,7	49,0	52,6	51,7	51,8	46,6	-5,2	-2,4	-6,1	-2,0
Sytuacja finansowa, zdolność kredytowa											
Zmiana sytuacji finansowej – prognoza	% saldo*	-14,4	-12,9	-9,5	-4,9	-28,0	-25,3	2,7	-12,4	-10,9	-5,3
Stan portfeli gospodarstw domowych	% z nadwyżką bieżącą	39,7	57,4	55,6	56,4	47,9	41,4	-6,6	-16,0	1,6	-4,7
Prognoza obsługi zobowiązań	% bezproblemowo	55,9	57,1	58,8	55,6	52,4	45,6	-6,8	-11,5	-10,3	-4,4
Barometr Rynku Consumer Finance (BRCF)	pkt.	100,2	98,1	103,7	104,4	96,4	90,0	-6,4	-8,1	-10,0	-4,5

* saldo – optymiści - pesymiści

POWAŻNE WYDATKI I ICH FINANSOWANIE



W bieżącym badaniu zanotowano pogorszenie prawdopodobieństwa ponoszenia wydatków w najbliższym roku dla wszystkich grup dóbr, tj. wydatków na dobra trwałego użytku, wydatków na zakup samochodu, wydatków remontowych i wydatków na zakup lub budowę mieszkania/domu.

W I kwartale 2022 r. 46,6% respondentów deklaruje, że poniesie w najbliższym roku wydatki na dobra trwałe (w tym ok. 8,4% „zdecydowanie tak”, a 38,2% „możliwe”). W poprzednim badaniu deklarowało to ok. 52%, a przed rokiem ok. 59%. Zarysował się więc wyraźny trend spadkowy skłonności do tych wydatków, ubyło ok. 12% respondentów, którzy deklarowali takie wydatki.

Spośród tych gospodarstw domowych deklarujących poniesienie tych wydatków, ok. 42% gospodarstw domowych wskazuje na ich wzrost (wobec 50% w poprzednim badaniu i 34% przed rokiem). Nadal grupa oczekujących wzrostu wydatków jest wyższa od długookresowej średniej. Odsetek oczekujących zmniejszenia wydatków wyniósł ok. 18% (ok. 10% w poprzednim badaniu i ok. 21% przed rokiem). Przeważają więc optymiści. Saldo ocen w tym pytaniu, jako jedno z nielicznych, jest dodatnie i kształtuje się powyżej długookresowej średniej, która jest ujemna. Czyli z jednej strony mocno zmalała grupa planujących w ogóle wydatki na dobra trwałego użytku, ale ci, którzy je planują, chcą je zwiększyć. Choć jest ich mniej niż przed kwartałem, kiedy zanotowano lokalny szczyt w tym zakresie.

Skłonność do finansowania wydatków związanych z zakupami dóbr trwałych z kredytu zmalała. Obecnie ok. 52% badanych deklaruje chęć sięgnięcia przynajmniej w części po kredyt przy zakupie dóbr trwałych (wobec ok. 58% poprzednio i ok. 52% przed rokiem), odsetek respondentów planujących w całości z kredytu finansować

te wydatki wyniósł ok. 15% (wobec ok. 17% poprzednio i ok. 13% przed rokiem). Finansowanie w części kredytem zadeklarowało z kolei 37% respondentów (41% poprzednio i 39% przed rokiem).

W bieżącym badaniu oceny w zakresie oczekiwanych wydatków w najbliższych 12 miesiącach na zakup samochodu pogorszyły się drugi kwartał z rzędu. Odsetek respondentów wskazujących na bardzo duże lub dość duże prawdopodobieństwo zakupu samochodu wynosi obecnie ok. 9% (12% w poprzednim badaniu i 12% przed rokiem). Z drugiej strony odsetek respondentów, którzy oceniają to prawdopodobieństwo jako „zdecydowanie żadne” zwiększył się do ok. 67% (62% poprzednio). Nastroje w zakresie zakupu samochodu przed kryzysem były bardzo optymistyczne w porównaniu do lat poprzednich i nawet po spadku w trakcie kumulacji pandemii były wyższe od długookresowej średniej. Choć jednocześnie zarysowała się wyraźna tendencja spadkowa w tych wydatkach. Zaraz przed kryzysem wydatki te deklarowało ok. 17% respondentów. W przypadku zakupu samochodów zanotowano jednak lekki wzrost skłonności kredytowej. Obecnie ok. 80,5% gospodarstw domowych przy zakupie samochodu skorzystałoby z kredytu (wobec 78,6% poprzednio i ok. 75% przed rokiem). Skłonność ta utrzymuje się na wysokim poziomie.

Prawdopodobieństwo zakupu lub budowy domu/mieszkania w najbliższych 12 miesiącach również zmalało. Obecnie ok. 14% gospodarstw domowych uważa, że wydatki na zakup mieszkania są w ich przypadku prawdopodobne, tj. wskazali wariant „możliwe” lub „zdecydowanie tak” (przed kwartałem było to ok. 17% i 20% przed rokiem), przy czym dominuje odsetek umiarkowanych optymistów (wariant „możliwe”) – ok. 11%. Respondenci zdecydowani na zakup mieszkania stanowili ok. 3% (wobec

ok. 4% poprzednio i ok. 7% przed rokiem). Podobnie jak w przypadku wydatków na zakup samochodu skłonność do inwestycji mieszkaniowych przed kryzysem była relatywnie wysoka w porównaniu do lat poprzednich, nawet po spadku w trakcie kumulacji pandemii była wyższa od długookresowej średniej, jednak ostatnie dane ukazują wyraźny odwrót i trend spadkowy.

Odsetek gospodarstw domowych planujących przynajmniej częściowe sfinansowanie zakupu mieszkania kredytem wyniósł 69,6% (wobec 79% przed w kwartalem i 72% przed rokiem). Odsetek ten jest najniższy od dwóch lata i jest jeszcze nieznacznie wyższy niż długookresowa średnia.

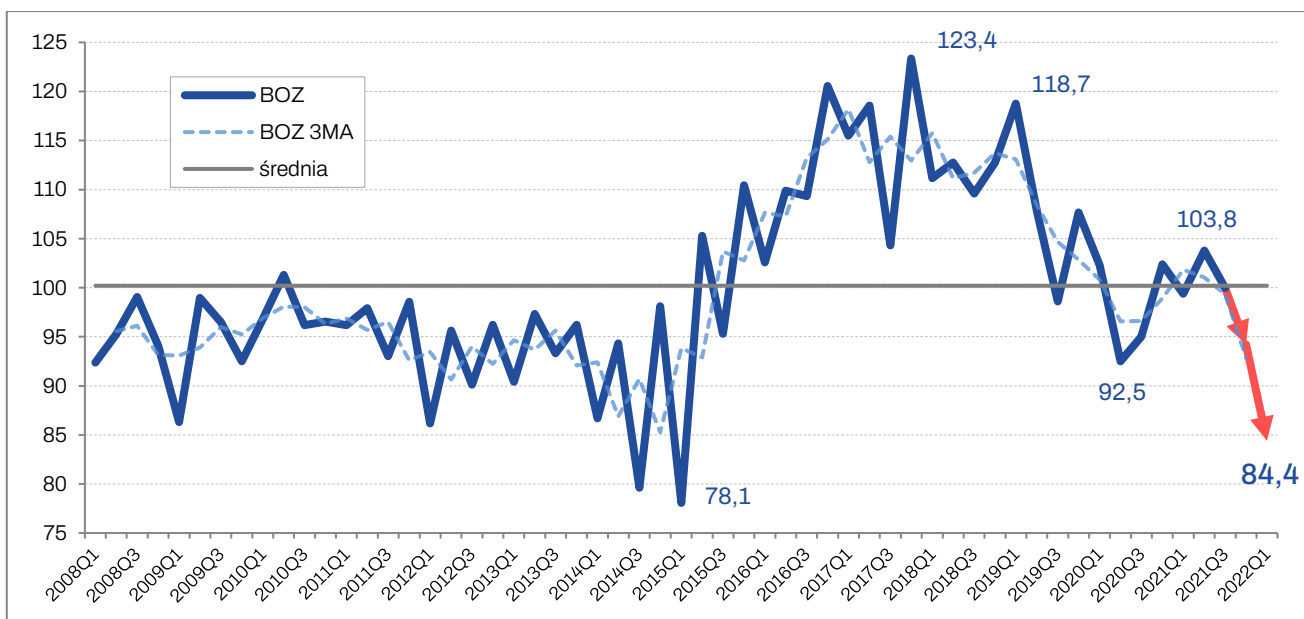
W przypadku dużych wydatków remontowych lub podnoszących standard domu/mieszkania w najbliższych 12 miesiącach mamy też pogorszenie. Oceny nadal są jednak znacząco wyższe od długookresowej średniej. Obecnie ok. 29% respondentów ocenia prawdopodobieństwo poniesienia wydatków remontowych jako bardzo lub dość duże (ok. 33% w poprzednim badaniu i ok. 37% przed rokiem).

Skłonność do finansowania wydatków remontowych w całości lub części z kredytu wyniosła 47% (wobec 52% w poprzednim kwartale i ok. 49% przed rokiem).

Łącznie czynniki w obszarze poważnych wydatków w bieżącym badaniu negatywnie oddziaływały na wartość BRCF. W tym segmencie mamy wyraźny trend spadkowy.

OBSŁUGA ZOBOWIĄZAŃ

Barometr Obsługi Zobowiązań (BOZ) mocno niżkuje. Wartość BOZ przebiła dołek z okresu kryzysu pandemicznego w 2020 r. i zmierza do kolejnego minimum. Odsetek gospodarstw przewidujących duże problemy z obsługą zobowiązań lub nawet zaprzestanie ich obsługi zbliżył się do 11%. To najwyższy poziom od 15 lat.



Barometr obsługi zobowiązań (BOZ)¹ zmniejszył się do 84,4 pkt. w I kwartale 2022 roku, w porównaniu do 94,2 pkt. w poprzednim kwartale. To spadek o prawie 10 pkt. Według odczucia gospodarstw domowych jakość obsługi zobowiązań osiągnęła poziom niższy niż w kryzysie w czasie pandemii w 2020 r. Barometr dotyczy wszelkich zobowiązań, oprócz spłaty kredytów i pożyczek, również np. cyklicznych płatności związanych z usługami. Rosnące ceny gazu, energii, czynszów powodują najprawdopodobniej powstawanie problemów z wywiązywaniem się z drobnych regularnych płatności.

Problemy nie objęły jeszcze obsługi zobowiązań w instytucjach finansowych w świetle danych KNF. Te wskazują, że jakość obsługi kredytów konsumpcyjnych w sektorze bankowym w zeszłym roku poprawiała się – odsetek kredytów z utratą wartości (udział kredytów zagrożonych, faza 3) wyniósł na koniec 2021 r. 9,4%, wobec 11% na koniec 2020 r. Jest to najlepszy wynik od kilkunastu lat. Biorąc pod uwagę, że gospodarstwa domowe sygnalizują coraz większe problemy z generalną obsługą zobowiązań/płatności i biorąc pod uwagę wzrost stóp procentowych, należy oczekiwać pogorszenia również jakości obsługi kredytów i pożyczek.

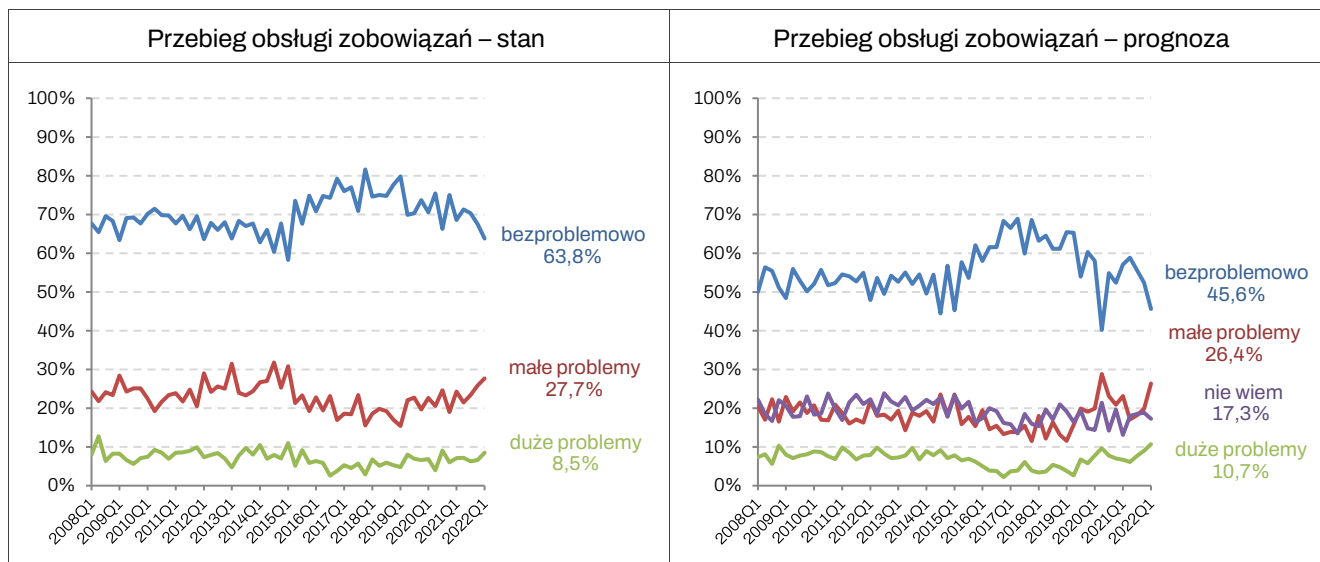
W przypadku bieżącej obsługi zobowiązań nadal dominują respondenci, którzy obsługują je bezproblemowo – takich gospodarstw domowych jest obecnie ok. 64%. Przed kwartałem było to ok. 67,5%, a przed rokiem ok. 69%. Na

początku 2019 r. bezproblemową obsługą zobowiązań deklarowało blisko 80% respondentów, a w czasie kryzysu nawet 66%. Grupa respondentów deklarujących obecnie małe problemy wynosi ok. 28% (wobec ok. 26% poprzednio), z kolei respondenci, którzy przy bieżącej obsłudze zobowiązań deklarują „duże problemy”, stanowią obecnie ok. 8,5% (6,6% poprzednio i 7,1% przed rokiem), w tym ok. 2% respondentów deklaruje opóźnienia w obsłudze zobowiązań ponad 6 miesięcy. Jakość obsługi bieżących zobowiązań ulega więc stopniowemu pogorszeniu.

W przypadku prognozy terminowości obsługi zobowiązań w najbliższych 12 miesiącach również dominuje grupa gospodarstw domowych spodziewających się bezproblemowej obsługi swoich zobowiązań, jednak jest ich zawsze mniej niż w ocenach obecnego stanu. Obecnie jest ich ok. 45,6%, przed kwartałem, jak i przed rokiem było to ok. 52,4%. Przewidywania co do przyszłej obsługi pogorszyły się w bieżącym badaniu. Przybyło respondentów deklarujących małe problemy, jest ich obecnie ok. 26%, wobec 20% w poprzednim badaniu. Grupa gospodarstw domowych spodziewających się dużych problemów z obsługą zobowiązań liczy obecnie ok. 10,7% ogółu (wobec 9% poprzednio). To najwyższy poziom od 2007 roku. Nawet po globalnym kryzysie finansowym nie było tylu respondentów oczekujących dużych problemów z obsługą zobowiązań. Zmniejszył się nieznacznie odsetek wariantu „nie wiem”, który wyniósł 17,3%, wobec 18,8% poprzednio.

¹ Barometr Obsługi Zobowiązań jest wypadkową odpowiedzi na dwa pytania dotyczące obecnych i przyszłych problemów z obsługą wszelkich zobowiązań. Do jego wyliczenia brane są pod uwagę odsetki respondentów obsługujących swoje zobowiązania bezproblemowo.

Przez zobowiązania rozumiemy regularne płatności (np. czynsz, opłaty za telefon, Internet, TV, energię, gaz, ogrzewanie, wodę, czynsz, podatki, składki ZUS/NFZ itp. oraz raty kredytów i pożyczek, raty leasingu).

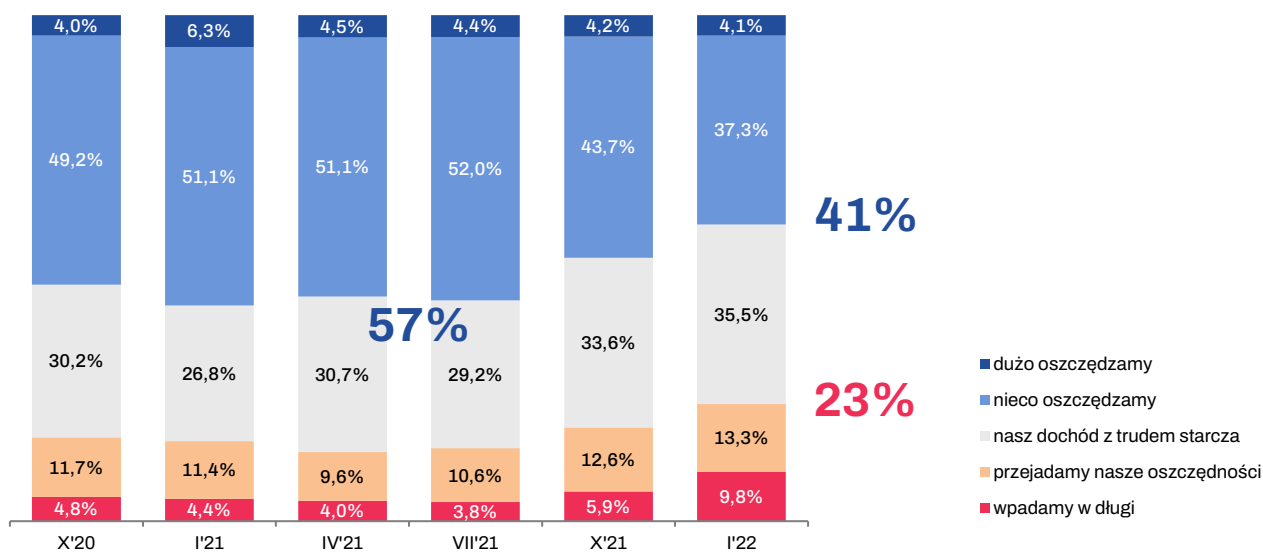


Składowe Barometru Obsługi Zobowiązań

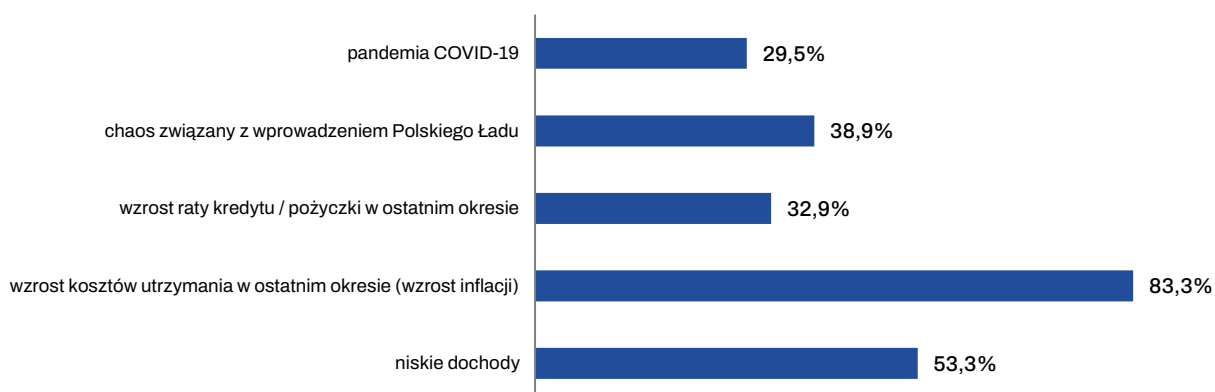
Obszar / Wskaźnik	j.m.	Średnia	I'21	IV'21	VII'21	X'21	I'22	I'22 kw/kw	zmiana r/r	zmiana do średniej	3MA kw/kw
Bieżąca obsługa zobowiązań											
1. bezproblemowo	%	70,1	68,6	71,3	70,3	67,5	63,8	-3,7	-4,8	-6,3	-2,5
2. z małymi problemami	%		24,3	21,5	23,4	25,9	27,7	1,8	3,4		2,1
3. z dużymi problemami, lecz opóźnienie spłaty nie przekracza 6 miesięcy	%		5,3	5,5	5,1	4,5	6,5	2,0	1,2		0,3
4. z dużymi problemami, lecz opóźnienie spłaty przekracza 6 miesięcy	%		1,8	1,7	1,2	2,1	2,0	-0,1	0,2		0,1
3+4. z dużymi problemami	%		7,1	7,2	6,3	6,6	8,5	1,9	1,4		0,4
Prognoza obsługi zobowiązań											
1. bezproblemowo	%	55,9	57,1	58,8	55,6	52,4	45,6	-6,8	-11,5	-10,3	-4,4
2. z nie wielkimi problemami	%		23,1	17,1	18,2	19,8	26,4	6,6	3,3		3,1
3. z dużymi problemami	%		5,4	4,9	6,2	6,9	8,8	1,9	3,4		1,3
4. zaprzestaniemy obsługiwać jakiegokolwiek zobowiązania	%		1,3	1,2	1,5	2,1	1,9				
5. nie wiem	%		13,1	18,0	18,5	18,8	17,3	-1,5	4,2		-0,2
3+4. z dużymi problemami lub zaprzestaniemy obsługiwać jakiegokolwiek zobowiązania	%		6,7	6,1	7,7	9,0	10,7	1,7	4,0		1,5
Barometr Obsługi Zobowiązań (BOZ)	pkt.	100	99,4	103,8	100,0	94,2	84,4	-9,8	-15,0	-15,6	-6,5

Pytanie specjalne: czynniki braku zdolności do oszczędzania

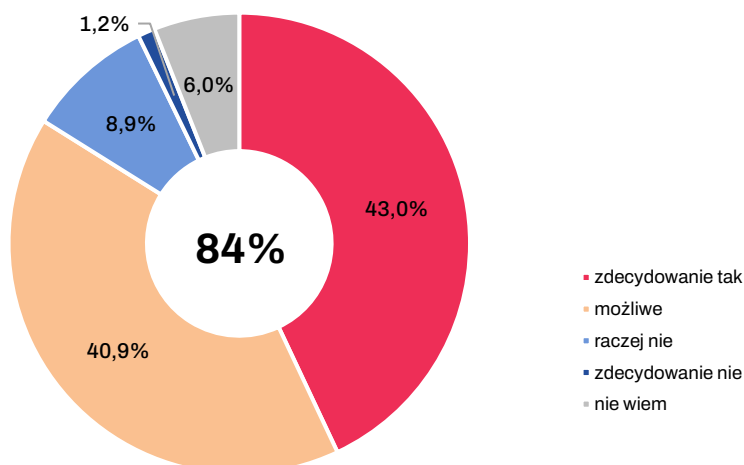
Która z poniżej wymienionych sytuacji najlepiej opisuje obecną sytuację finansową Państwa gospodarstwa domowego? (N=1000)



Które z poniższych czynników wpływają na brak zdolności do oszczędzania, proszę wybrać 3 najważniejsze czynniki? (N=1000)



Czy obawiacie się Państwo, że wzrost cen (tj. inflacja) w najbliższym czasie będzie dwucyfrowa, czyli przebije granicę 10% wzrostu (N=1000)



Jak wskazuje najnowsze badanie, nadal relatywnie duża grupa gospodarstw domowych, w porównaniu do wskaźników historycznych, jest w stanie oszczędzać z bieżącego dochodu. Widzimy przy tym jednak wyraźny trend spadkowy respondentów, którzy deklarują zdolność do oszczędzania. Odsetek gospodarstw domowych, które „nieco oszczędzają” zmalał do ok. 37% (wobec 44% w poprzednim badaniu i wobec ok. 51% przed rokiem), a odsetek tych, którzy „dużo oszczędzają” wyniósł ok. 4,1%. Łącznie więc ok. 41% respondentów deklaruje zdolność do oszczędzania (48% przed kwartałem i wobec 57% przed rokiem). Respondentów, którzy stwierdzili, że ich „dochód z trudem starcza”, jest 35,5% (wobec 33% poprzednio), odsetek tych, którzy wpadają w długi, wyniósł aż 10% (wobec 6% poprzednio i ok. 4% przed rokiem), zaś tych, którzy oceniają, że przejadają oszczędności, jest obecnie 13% (12,6% poprzednio, 11,4% przed rokiem). Rośnie zatem udział respondentów, którzy nie są w stanie oszczędzać, ale aż 23% respondentów jest na minusie, redukują oszczędności przeszłe lub zadłużają się. Przed kwartałem było ich 18%, a przed rokiem 16%.

W bieżącym badaniu poddano ponadto analizie to, jakie czynniki powodują brak zdolności do oszczędzania. Pytanie o to zadano respondentom, którzy w ocenie

swojego budżetu wskazali, że nie są w stanie nawet nieco oszczędzać. Najczęściej wskazywanym, aż przez 83,3% respondentów, czynnikiem braku zdolności do oszczędzania był „wzrost kosztów utrzymania w ostatnim okresie (wzrost inflacji)”. Wysoka inflacja z jednej strony zwiększa nasze wydatki i wynikowo zmniejsza nasze wolne zasoby do oszczędzania, ale z drugiej strony wysoka inflacja przy niższych stopach procentowych powoduje, że np. lokaty są ujemnie oprocentowane, stąd może pojawić się niechęć do oszczędzania. Drugim najczęściej wskazywanym czynnikiem były „niskie dochody” (53%), trzecim zaś „chaos związany z wprowadzeniem Polskiego Ładu” (39%). W dalszej kolejności były „wzrost rat kredytów” (33%) oraz pandemia (30%).

Widać więc wyraźnie, że największym wrogiem oszczędności jest wysoka, niestabilna inflacja, która zwiększa wydatki i zjada dochody. Z naszego badania wynika, że aż 84% respondentów obawia się dwucyfrowej inflacji. W styczniu udało się jeszcze nie przekroczyć tego progu – odczyt GUS wyniósł 9,2%. Ale to tylko średnia, i tak wiele grup wydatków drożeje już teraz w tempie dwucyfrowym i w percepcji gospodarstw domowych dwie cyfry mocno się już zagnieździły. Oprócz inflacji istotnym czynnikiem jest też chaos związany z Polskim Ładem.

55% respondentów uważa, że „Polski Ład” pogorszy ich sytuację finansową. Mierny za akcję informacyjną.

Jak Państwo oceniacie Polski Ład w zakresie konsultacji, inicjatyw szkoleniowych, edukacyjnych i informacyjnych rządu, Ministerstwa Finansów oraz urzędów skarbowych przed wprowadzeniem zmian w podatkach, w skali szkolnej od 1 do 6? (N=1000)

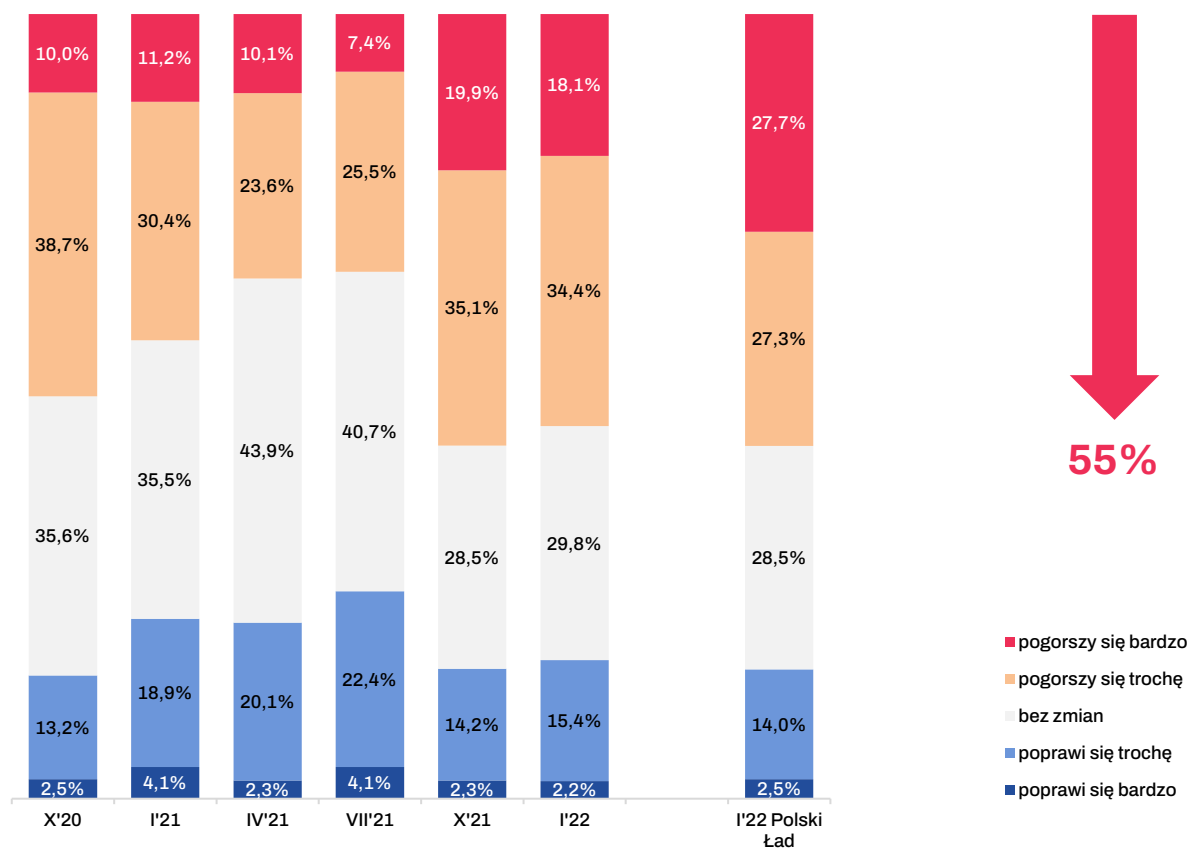
1	Niedostateczny	37,4%
2	Mierny	25,1%
3	Dostateczny	21,9%
4	Dobry	12,8%
5	Bardzo dobry	2,4%
6	Celujący	0,4%

Średnia ocena:



Jak, Państwa zdaniem, zmieni się sytuacja finansowa Państwa gospodarstwa domowego w następnych 12 miesiącach w wyniku zmian wprowadzonych przez Polski Ład? (%; N=1000)

55% - "Polski Ład" pogorszy naszą sytuację finansową



Wraz z oczekiwanym spowolnieniem gospodarczym, wraz z ogromnymi obawami przed wysoką inflacją gospodarstwa domowe obawiają się o swoją sytuację finansową. W badaniu ZPF i IRG SGH stale jest monitorowane nastawienie gospodarstw domowych do ich przyszłej sytuacji finansowej. Już od IV kw. ub. roku coraz więcej gospodarstw domowych uważa, że ich sytuacja finansowa w następnych 12 miesiącach ulegnie pogorszeniu.

W bieżącym badaniu zadano respondentom dodatkowo specjalne pytanie „Jak, Państwa zdaniem, zmieni się sytuacja finansowa Państwa gospodarstwa domowego w następnych 12 miesiącach w wyniku zmian wprowadzonych przez Polski Ład”. Dominują pesymiści, bo aż 28% respondentów uważa, że w wyniku zmian wprowadzonych przez Polski Ład ich sytuacja finansowa w nadchodzącym roku „pogorszy się bardzo”, a ok. 27% wskazuje, że „pogorszy się trochę”. Łącznie więc 55% respondentów twierdzi, że Polski Ład pogorszy ich sytuację finansową, a co szczególnie istotne, zanotowano bardzo wysoki odsetek skrajnych pesymistów, którzy są silnie przekonani o pogorszeniu swoich dochodów. Warto przypomnieć, że w pytaniu ogólnym o przyszłą sytuację finansową, nawet w okresie kulminacji pandemii COVID-19, odsetek skrajnych pesymistów wynosił jedynie 18%. Polski Ład wstrząsnął więc oczekiwaniami gospodarstw domowych co do ich sytuacji finansowej bardziej niż pandemia, bo skrajnych pesymistów jest 1,5 razy więcej. Można powiedzieć, że Polski Ład przebił „Czarnego Łabędzia”.

Dodatkowo ocenie poddano, czy rząd wywiązał się z obowiązku rzetelnego poinformowania społeczeństwa o wprowadzanych zmianach podatkowych. Zadano pytanie „Jak Państwo oceniacie Polski Ład w zakresie kon-

sultacji, inicjatyw szkoleniowych, edukacyjnych i informacyjnych rządu, Ministerstwa Finansów oraz urzędów skarbowych przed wprowadzeniem zmian w podatkach. Respondenci dokonywali oceny w szkolnej skali od 1 do 6. Wyniki są miążdzące, bowiem społeczeństwo średnio wystawiło ocenę MIERNĄ (2,2). Ponad 37% dało ocenę niedostateczną (1), a co czwarty respondent dał ocenę mierną (2). Tróję wystawiło 22% respondentów. Jedynie 13% oceniło na dobry, a zaledwie 2,4% przyznało piątkę.

Dość, że wprowadzone zmiany podatkowe są bardzo skomplikowane, przepisy liczą setki stron, wprowadzane je w pośpiechu, a wielu podatników musi się liczyć ze wzrostem podatków, to zlekceważono i pominięto akcję informacyjno-szkoleniową. Ta MIERNA ocena pokazuje, jak nie należy wprowadzać zmian podatkowych, to ogromna lekcja na przyszłość. To wprowadza dodatkową, niepotrzebną niepewność w nastrojach konsumentów. Abstrahując od bezpośrednich skutków ekonomicznych zmian w podatkach, to styl i sposób wprowadzaniach zmian, chaos i bałagan z tym związany mocno uderzył w nastroje konsumenckie i będzie miał zapewne negatywny wpływ na decyzje gospodarstw domowych. Koszty chaosu związanego z Polskim Ładem nie są zanedbywalne i mają wymierny efekt na gospodarkę. Niepewność co do wyliczenia dochodu na rękę wpływa na decyzje co do wydatków, oszczędności czy kredytu. Ta niepewność spowoduje, że spowolnienie gospodarcze będzie wyraźniejsze. Za chaos zapłacimy niższym wzrostem, głębszą korektą na rynku kredytowym, a także mniejszymi poważnymi wydatkami.



Budujemy kapitał społeczny
na rynku finansowym

www.zpf.pl